

Sygnatura akt *VII U 130/18*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 14 września 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący: SSO Małgorzata Kuźniacka-Praszczyk

Protokolant: st.sekr.sąd. Marta Jurga

**po rozpoznaniu w dniu 7 września 2018 r. w Poznaniu**

**przy udziale zainteresowanego (...) Spółka Akcyjna we W. i ubezpieczonego S. O.**

**odwołania Przedsiębiorstwa (...) spółka z o.o. w P.**

**od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P.**

**z dnia 30 listopada 2017 r. Nr (...)**

**w sprawie Przedsiębiorstwa (...) spółka z o.o. w P. i S. O.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w P.**

**o podstawę wymiaru składek**

- 1) zmienia zaskarżoną decyzję w całości i stwierdza, że przychody uzyskane przez ubezpieczonego z tytułu umowy zlecenia zawartej z firmą (...) SA nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy świadczonej w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z (...) SA łącznie z wynagrodzeniem wypłaconym przez pracodawcę Przedsiębiorstwo (...),
- 2) zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującego 900 zł ( dziewięćset złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- 3) zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz zainteresowanego 900 zł ( dziewięćset złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**SSO Małgorzata Kuźniacka-Praszczyk**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 30 listopada 2017 roku Nr (...) adresowaną do Przedsiębiorstwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i S. O. (O.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 4 ust. 9, art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778) oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1793 z późn. zm.) stwierdził, że przychody uzyskane przez ubezpieczonego z tytułu umowy zlecenia zawartej z firmą (...) SA z siedzibą we W. stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy świadczonej w ramach

umowy cywilnoprawnej realizowanej na rzecz własnego pracodawcy Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i łącznie z wynagrodzeniem wypłaconym przez pracodawcę stanowią:

Miesiąc/rok	Kod ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie zdrowotne			
na ubezpieczenia	na ubezpieczenie					
Emerytalne i rentowe	Chorobowe	Wypadkowe	Zdrowotne			
01-2013	(...)	6 613,43 zł	6 613,43 zł	6 613,43 zł	5 706,73 zł	513,61 zł
02-2013	(...)	6 960,00 zł	6 960,00 zł	6 960,00 zł	6 005,78 zł	540,52 zł
04-2013	(...)	6 092,40 zł	6 092,40 zł	6 092,40 zł	5 257,13 zł	473,14 zł
06-2013	(...)	7 569,29 zł	7 569,29 zł	7 569,29 zł	6 531,54 zł	587,84 zł
07-2013	(...)	5 535,00 zł	5 535,00 zł	5 535,00 zł	4 776,14 zł	429,85 zł
09-2013	(...)	6 155,84 zł	6 155,84 zł	6 155,84 zł	5 311,87 zł	478,07 zł
11-2013	(...)	7 018,00 zł	7 018,00 zł	7 018,00 zł	6 055,83 zł	545,02 zł

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że płatnik nie naliczył składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za S. O. od wynagrodzenia z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej z (...) SA realizowanej na rzecz własnego pracodawcy w następujących kwotach:

okres	podstawa składek na ubezpieczenie społeczne (zł)
(...)	847, 00
(...)	1660, 00
(...)	750, 75

(...)	2200, 00
(...)	735, 00
(...)	(...), 75
(...)	(...), 00

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł płatnik składek Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wnosząc o:

- 1) zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że odwołujący nie jest zobowiązany do naliczania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za S. O. od wynagrodzenia z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej z (...) SA w okresie od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku,
- 2) zasądzenie od pozwanego organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odwołania odwołujący wykazywał, że nie uzyskał żadnych wymiernych rezultatów pracy swego pracownika wynagradzanego przez (...) SA, a środki na to wynagrodzenie nie pochodziły ze środków pozyskanych od odwołującego - były to środki (...). Umowa pomiędzy S. O. a (...) była zawarta w tajemnicy przed odwołującym, a jedynym jej beneficjentem byli S. O. i (...).

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i prezentowaną argumentację w całej rozciągłości, domagając się oddalenia odwołania oraz zasądzenia od odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy określił wartość przedmiotu sporu na 3291 zł.

Postanowieniem z 20 lutego 2018 roku sąd na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 kpc zawiadomił o toczącym się postępowaniu w charakterze zainteresowanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą we W..

Sąd nie wzywał S. O. do udziału w postępowaniu odrębnym postanowieniem, bowiem był on już stroną postępowania administracyjnego przed organem rentowym i adresatem decyzji, stając się automatycznie stroną postępowania odwoławczego.

W określonym terminie pismem z 13 marca 2018 roku (...) SA z siedzibą we W., która wstąpiła w prawa i obowiązki (...) SA, przystąpiła do sprawy w charakterze zainteresowanego, wnosząc o:

- 1) zmianę zaskarżonej decyzji,
- 2) stwierdzenie, że odwołujący nie jest zobowiązany do naliczenia składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za S. O. od wynagrodzenia z tytułu wykonywania umowy zlecenia zawartej z (...) SA w okresie od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku,
- 3) zasądzenie od organu rentowego na rzecz zainteresowanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zainteresowany poparł argumentację i stanowisko odwołującego. Wykazywał, że to on jest beneficjentem pracy S. O. z umowy zlecenia, bo to on ostatecznie zawierał umowę leasingu lub pożyczki.

Wskazać należy, że od rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zależą również prawa i obowiązki (...) SA. Zainteresowany był bowiem stroną umowy zlecenia z S. O. i naliczył składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tej umowy.

Ubezpieczony S. O. nie zajął żadnego stanowiska w sprawie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Odwołujący prowadzi działalność gospodarczą od 16 grudnia 1993 roku.

Siedziba odwołującego znajduje się w P. przy (...).

Liczba ubezpieczonych na 30 listopada 2016 roku wynosiła 287 ubezpieczonych. Średnioroczna liczba ubezpieczonych w 2016 roku wynosiła 283 ubezpieczonych.

Przeważającym przedmiotem działalności odwołującego jest sprzedaż hurtowa i detaliczna samochodów osobowych i furgonetek.

Odwołujący w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa wykonuje działalność w zakresie sprzedaży osobom trzecim samochodów w ramach utworzonej przez producenta tych samochodów sieci sprzedaży, a także świadczy usługi serwisowe.

Dowód: bezsporne, informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców k. 24-33; protokół kontroli w aktach organu rentowego.

(...) SA z siedzibą we W. w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa wykonywał działalność w zakresie udostępniania osobom trzecim za wynagrodzeniem środków trwałych w drodze umów leasingu i kredytu.

Na podstawie połączenia przez przejęcie dokonanego 1 lutego 2018 roku nastąpiło połączenie (...) SA z siedzibą we W. ul. (...) wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) ze spółką (...) SA.

Dowód: informacje odpowiadające odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców k. 34-50, k. 76-87 i k. 181-204.

Odwołujący ma podpisane umowy o współpracy z różnymi instytucjami finansowymi, w których to umowach zagwarantowano dla odwołującego wynagrodzenie prowizyjne z tytułu zawarcia przez te instytucje finansowe umowy kredytowej bądź leasingowej z klientami odwołującego oraz z tytułu wykonanych usług związanych z zawarciem umowy kredytowej lub leasingowej.

18 lutego 2009 roku została zawarta umowa agencyjna pomiędzy zainteresowanym a odwołującym, w ramach której odwołujący jako dealer zobowiązał się do podejmowania wszelkich działań zmierzających do zawarcia umów leasingu na samochody oferowane przez odwołującego do sprzedaży przez osoby trzecie, w tym m.in. do poszukiwania klientów - osób trzecich zainteresowanych zawarciem umowy leasingu, zgodnie z ofertą zainteresowanego. Z kolei zainteresowany zobowiązał się do wyposażenia odwołującego w niezbędne do wykonywania umowy materiały informacyjne i reklamowe, bieżącego uaktualniania warunków prezentowanej przez odwołującego oferty zainteresowanego, prezentowania przedsiębiorstwa odwołującego w ramach własnej sieci sprzedaży oraz do współdziałania w promocji wspólnej oferty produktów obu stron. Odwołującemu przysługiwała prowizja netto w wysokości 2% wartości netto samochodu oddanego w leasing przez zainteresowanego w ramach umowy zawartej bezpośrednio na skutek działań odwołującego. Warunkiem zapłaty prowizji było poprawne wystawienie i dostarczenie zainteresowanemu faktury VAT z tego tytułu w terminach określonych umową. Naruszenie warunku poprzez uchybienie przyjętego ostatecznego okresu rozliczeniowego traktowane miało być jako zrzeczenie się prowizji za okres rozliczeniowy, którego naruszenie dotyczy. Umowa przewidywała możliwość zrzeczenia się przez odwołującego prowizji w drodze pisemnego oświadczenia w celu polepszenia warunków finansowych umowy leasingu. Przewidywała

także, że w przypadku, gdy umowa leasingu zostanie zawarta przez osobę skierowaną do odwołującego przez zainteresowanego lub gdy umowa leasingu zostanie rozwiązana z przyczyn leżących po stronie odwołującego, prowizja nie będzie odwołującemu przysługiwać.

W celu realizacji powyższej umowy pracownicy odwołującego mieli pomagać klientom w poszukiwaniu źródła finansowania. W pierwszej kolejności przedstawiali ofertę F. (...), który jest partnerem strategicznym odwołującego. Jeśli oferta ta nie była zadawalająca, przedstawiali klientom oferty innych partnerów odwołującego, w tym zainteresowanego.

Pracownicy odwołującego otrzymują prowizje za sprzedane samochody.

W 2013 roku odwołujący nie otrzymał od zainteresowanego żadnego wynagrodzenia. Odwołujący nie złożył w 2013 roku pisemnego oświadczenia o rezygnacji z należnej prowizji od zawartych umów leasingu.

Dowód: umowa agencyjna nr 01/02/2009/ (...) k. 9-10, zeznania świadka I. W. protokół elektroniczny z 9 maja 2018 roku k. 101v-102, zeznania za zainteresowanego D. D. protokół elektroniczny z 7 września 2018 roku k. 205v-206; umowa agencyjna nr 01/02/2009/ (...), protokół przesłuchania Z. G. w charakterze płatnika składek, oświadczenie odwołującego z 17 sierpnia 2017 roku, protokół kontroli w aktach organu rentowego.

S. O. jest pracownikiem odwołującego zatrudnionym na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Początkowo był zatrudniony na stanowisku referenta ds. kredytów w dziale finansowym, a od 1 września 2008 roku jest zatrudniony na stanowisku doradcy handlowego. Do jego obowiązków na stanowisku doradcy handlowego należą w szczególności czynności związane ze sprzedażą samochodów, wykonywanie czynności demonstracyjnych, udzielanie klientom kompleksowych informacji, wykonywanie jazd testowych z potencjalnymi klientami, przygotowanie pojazdu do sprzedaży i jego wydania oraz montażu prostego wyposażenia dodatkowego do samochodu.

Ubezpieczony zgodnie z procedurami obowiązującymi u odwołującego powinien skierować obsługiwane przez siebie klienty, poszukującego źródeł finansowania, do właściwej komórki organizacyjnej odwołującego zajmującej się obsługą klientów w zakresie finansowania zakupu pojazdu. Komórka ta przygotowuje klientom różne oferty finansowania zakupu licznych towarzystw finansowych. Za obsługę w zakresie finansowania zakupu odwołujący otrzymuje stosowną prowizję.

Ubezpieczony został zgłoszony przez odwołującego do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę od 9 listopada 1999 roku.

W 2013 roku ubezpieczony realizował umowę zlecenia zawartą z zainteresowanym. Z propozycją zawarcia umowy wystąpił zainteresowany.

Zgodnie z § 1 umowy zleceniodawca zlecił, a zleceniobiorca zobowiązał się do wykonywania prac i czynności faktycznych związanych z zawieraniem przez zleceniodawcę umów leasingu polegających w szczególności na poszukiwaniu klientów zainteresowanych skorzystaniem z oferty leasingowej zleceniodawcy i pośrednictwie w zawieraniu umów leasingu z tymi klientami. W § 2 umowy wskazano, że czynności te będą wykonywane przez zleceniobiorcę w imieniu i na rzecz zleceniodawcy, a w § 3 ust. 4, że zleceniobiorca ma prawo wykonywania zlecenia w miejscu i czasie przez siebie wybranym. W § 4 ust. 1 umowy wskazano, że za wykonanie czynności określonych w § 1, których skutkiem będzie skuteczne zawarcie przez zleceniodawcę ważnej umowy leasingu z klientem pozyskanym na skutek bezpośrednich działań zleceniobiorcy, zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie w postaci prowizji w wysokości uzależnionej i określonej w ostatecznej kalkulacji oferty leasingowej sporządzonej i zawartej w systemie informatycznym zleceniodawcy. Natomiast zgodnie z § 4 ust. 4 umowy wynagrodzenie należne zleceniobiorcy płatne będzie przez zleceniodawcę każdorazowo w kolejnym miesiącu kalendarzowym, do ostatniego dnia tego miesiąca, na podstawie poprawnie wystawionego i zaakceptowanego przez zleceniodawcę rachunku oraz po potwierdzeniu wykonania prac przez zleceniodawcę.

Ubezpieczony na podstawie umowy zlecenia poszukiwał klientów zainteresowanych skorzystaniem z oferty leasingowej zainteresowanego, a następnie przekazywał dane tych klientów przedstawicielowi zainteresowanego. Nie pośredniczył w zawieraniu umów leasingu z tymi klientami. Umowę wykonywał w siedzibie odwołującego w godzinach pracy oraz w miejscu swego zamieszkania w czasie wolnym od pracy. Nie otrzymał od zainteresowanego żadnego sprzętu do wykonania umowy, ani materiałów informacyjnych. Korzystał z prywatnego telefonu i własnego adresu poczty elektronicznej.

Ubezpieczony nie poinformował odwołującego, że zawarł umowę zlecenia z zainteresowanym. O tym odwołujący dowiedział się w toku kontroli ZUS.

Ubezpieczony nie wykonywał w ramach umowy zlecenia pracy na rzecz odwołującego, z którym łączył go stosunek pracy, lecz na rzecz zleceniodawcy, czyli zainteresowanego.

Dowód: umowa zlecenia z 15 stycznia 2013 roku k. 134-135 wraz z rachunkami k. 136-142, zeznania świadka I. W. protokół elektroniczny z 9 maja 2018 roku k. 101v-102, zeznania ubezpieczonego S. O. protokół elektroniczny z 9 maja 2018 roku k. 102-102v, zeznania za zainteresowanego D. D. protokół elektroniczny z 7 września 2018 roku k. 205v-206; umowa o pracę z 9 maja 2000 roku, zmiana angażu z 1 września 2008 roku, protokół przesłuchania S. O. w charakterze ubezpieczonego w aktach pozwanego organu rentowego.

30 listopada 2017 roku ZUS wydał zaskarżoną decyzję Nr (...).

Decyzją z 21 marca 2018 roku Nr (...) adresowaną do (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. i S. O. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. stwierdził, że podstawa wymiaru i składka na ubezpieczenie zdrowotne S. O. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) Spółka Akcyjna sukcesora praw i obowiązków (...) SA w miesiącach 1/2013, (...), (...), (...), (...), (...), (...) wynosi 0,00 zł.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył zainteresowany. Decyzja ta nie jest prawomocna. Sprawa z odwołania toczy się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu pod sygn. akt VIII U 2841/18.

Dowód: decyzja z 21 marca 2018 roku k. 115-125.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz aktach pozwanego organu rentowego, albowiem zostały one sporządzone przez powołane do tego osoby, w ramach przysługujących im kompetencji oraz w przewidzianej przez prawo formie. Nadto dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a i sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach.

Fakt niekwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach organu rentowego pozwolił nadto na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Jako wiarygodne sąd uznał zeznania świadka I. W., ubezpieczonego, a za zainteresowanego D. D.. Ich wypowiedzi w zakresie odnoszącym się do kwestii dotyczących wykonywania umowy zlecenia przez ubezpieczonego były spójne i wzajemnie uzupełniające się oraz znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach. Zeznania te pozwoliły również ustalić sądowi, że odwołujący nie miał wiedzy co do zawarcia umowy zlecenia między ubezpieczonym a zainteresowanym. W ocenie sądu osoby te rzetelnie wskazywały okoliczności sprawy oraz podawały, jakich okoliczności nie pamiętają, zaś sposób formułowania wypowiedzi wskazywał na zeznawanie zgodnie z prawdą.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o przesłuchanie za odwołującego Z. G., który został już przesłuchany w toku kontroli ZUS.

Wskazać należy, że gdy sąd przeprowadza dowód z protokołu przesłuchania strony, to wtedy nie ma odstępstwa od zasady bezpośredniości w znaczeniu podmiotowym (art. 235 § 1 kpc), gdyż dowód z tego dokumentu przeprowadzany jest przed sądem (składem) orzekającym. Nie jest to dowód z przesłuchania strony, lecz dowód z dokumentu urzędowego odzwierciedlającego treść tego zeznania (por. w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2008 r., III CSK 344/07). Protokół z przesłuchania strony jest - jako dokument urzędowy - dowodem tego, jaka była treść zeznania strony.

Zdaniem sądu w okolicznościach sprawy przeprowadzenie dowodu z dokumentu obejmującego zeznania Z. G. było wystarczające, bowiem złożył on obszernie zeznania przed ZUS, a w toku postępowania sądowego organ rentowy w żaden sposób ich nie podważał.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że z niekwestionowanego stanu faktycznego wynika, że ubezpieczony S. O. jest pracownikiem odwołującego Przedsiębiorstwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na stanowisku doradcy handlowego. Równocześnie w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji zatrudniony był na podstawie umowy zlecenia w (...) SA we W.. Jako przedmiot umowy zlecenia wskazano poszukiwanie klientów zainteresowanych skorzystaniem z oferty leasingowej zleceniodawcy, tj. (...) SA. Ubezpieczony wykonywał umowę zlecenia w siedzibie odwołującego oraz w miejscu swego zamieszkania.

Poza sporem pozostaje, że odwołujący i zainteresowany (...) zawarli umowę agencyjną, w ramach której odwołujący jako dealer samochodowy zobowiązał się do podejmowania wszelkich działań zmierzających do zawarcia umów leasingu na samochody oferowane przez odwołującego do sprzedaży przez osoby trzecie, w tym do poszukiwania klientów - osób trzecich zainteresowanych zawarciem umowy leasingu, zgodnie z ofertą zainteresowanego.

W tym miejscu należy wskazać podstawy prawne rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) za ubezpieczonego uważa się osobę fizyczną podlegającą chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych, o których mowa w art. 1 ustawy.

Z kolei w myśl art. 4 pkt 2a płatnikiem składek jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi, w tym z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym albo pobierania zasiłku macierzyńskiego, z wyłączeniem osób, którym zasiłek macierzyński wypłaca Zakład. Ten sam podmiot realizuje obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne (art. 85 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych) oraz Fundusz Pracy (art. 104 ust. 1 pkt 1a ustawy z 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy) i składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (art. 9 ustawy z 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy).

W myśl art. 8 ust. 1 ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Zgodnie z art. 8 ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W myśl art. 18 ust. 1a ustawy w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy

zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe.

Art. 4 pkt 9 ustawy jako przychód definiuje: przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy, pracy nakładczej, służby, wykonywania mandatu posła lub senatora, wykonywania pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania, pobierania zasiłku dla bezrobotnych, świadczenia integracyjnego i stypendium wypłacanych bezrobotnym oraz stypendium sportowego, a także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności oraz umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jak również z tytułu współpracy przy tej działalności lub współpracy przy wykonywaniu umowy.

Na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 2032 ze zm.) za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Należy zważyć, że Sąd Najwyższy już w wyroku z 3 czerwca 2008 roku, I PK 311/07 (OSNP 2009 nr 19-20, poz. 258) podniósł, że czynności formalnie wykonywane na rzecz innego niż pracodawca podmiotu są wykonywaniem pracy na rzecz tego pracodawcy, bowiem art. 22 kp w § 1 i § 1<sup>1</sup> obejmuje także sytuację, w której praca odpowiadająca cechom stosunku pracy została objęta formalnie umową wiążącą jej wykonawcę z innym podmiotem niż pracodawca, na którego rzecz praca ta faktycznie była wykonywana. Z punktu widzenia art. 22 § 1 i § 11 kp istotne jest bowiem jedynie to, czy faktycznie była ona świadczona w warunkach określonych w art. 22 § 1 kp.

2 września 2009 roku Sąd Najwyższy w sprawie II UZP 6/09 (Legalis nr 165647) podjął uchwałę o treści: „Pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych t.j. Dz. U. z 2007 r. Nr 4, poz. 74 ze zm)”. W uzasadnieniu tej uchwały przyjął, że „przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że, będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jego pracy)”. Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że „w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy”. Sąd Najwyższy podkreślił, że „obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy”.

Sąd Najwyższy wskazuje, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na



rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. W tym ostatnim przypadku, to w istocie pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika - zleceniobiorcę/wykonawcę dzieła, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostaje pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzysta z jego majątku. Celem takiej regulacji było, po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (por. wyroki: z 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117; z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, z 2 lutego 2010 r., I UK 259/09, oraz z 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266).

W sprawie istota sporu sprowadza się do ustalenia czy w stanie faktycznym znajdzie zastosowanie przytoczony art. 8 ust. 2a i czy przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy cywilnoprawnej zawartej z (...), tj. z innym podmiotem niż własny pracodawca, w miesiącach i kwotach opisanych powyżej, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę z odwołującym oraz czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodu osiągniętego przez ubezpieczonego we wskazanych miesiącach.

Odwołujący nie kwestionował sposobu ustalenia podstawy wymiaru składek pod względem rachunkowym. Wykazywał natomiast, że praca świadczona przez ubezpieczonego w ramach zawartej przez niego z zainteresowanym umowy zlecenia nie była świadczona na rzecz odwołującego.

W ocenie sądu omawiany przepis nie rodzi problemów interpretacyjnych, a stanowisko judykatury jest w tej mierze ugruntowane. Niezależnie od sytuacji, czy pracownik pracodawcy wykonuje na jego rzecz pracę w ramach stosunku cywilnoprawnego łączącego oba te podmioty, czy też w ramach stosunku łączącego pracownika i podmiot trzeci, to w obu tych przypadkach pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika - przyjmującego zamówienie wykonania oznaczonego dzieła/usługi, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku. Nie chodzi bowiem o to, aby stosunek cywilnoprawny na podstawie, którego ubezpieczony wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy spełniał również przesłanki stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że przepisy ustawy systemowej nie definiują pojęcia „płatnik składek”, aczkolwiek w jej art. 4 pkt 2 lit. a-z wymieniono enumeratywnie wszystkie podmioty mające ten status. Jednym z płatników jest w myśl art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej pracodawca. W żadnym z przepisów ustawy systemowej nie zamieszczono jednak własnej, autonomicznej definicji tego pojęcia. Na potrzeby regulacji omawianego aktu (a więc także jego art. 8 ust. 2a) należy zatem stosować termin „pracodawca” w znaczeniu, jakie nadaje mu § 3 art. W myśl tego przepisu, pracodawcą jest osoba fizyczna oraz jednostka organizacyjna, nawet nieposiadająca osobowości prawnej, jeśli zatrudnia ona pracowników. Tak zdefiniowany pracodawca jest z mocy art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej płatnikiem składek dla wszystkich pracowników w rozumieniu tego aktu, a zatem także dla tych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w tym także dla pracowników pozostających z nim w stosunku pracy i jednocześnie wykonujących na jego rzecz pracę w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią.

Należy jednak zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 roku, II UK 693/15, zgodnie z którym „praca wykonywana na rzecz pracodawcy to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze

zm.) jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy. Wszystko to zaś ma na celu obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę „nieoskładkowym” wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług” (LEX nr 2238708).

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że przypadku ubezpieczonego występowało czytelne rozdzielenie zadań wykonywanych w ramach umowy o pracę i umowy zlecenia. Ubezpieczony nie świadczył tego samego rodzaju pracy. W wykonaniu umowy zlecenia przekazywał (...) jedynie dane klienta zainteresowanego zawarciem umowy leasingowej. Czynił to bądź w normalnym czasie pracy u odwołującego, bądź w czasie wolnym od pracy u odwołującego. Co istotne, ubezpieczony nie wykonywał tych czynności w ramach umowy agencyjnej łączącej odwołującego z zainteresowanym. Nie wykonywał ich na zlecenie i pod kierunkiem odwołującego pracodawcy.

Z punktu widzenia przepływów finansowych, odwołujący nie przekazywał zainteresowanemu, czyli osobie trzeciej środków na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej działalności, a zainteresowany, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, nie zatrudniał pracowników odwołującego. Zainteresowany nie jest podwykonawcą odwołującego. Odwołujący nie jest podmiotem z grupy G. ani Idea.

W okolicznościach sprawy odwołujący i zainteresowany nie działali w celu obniżenia kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę „nieoskładkowym” wynagrodzeniem za wykonanie usługi.

Podkreślić również należy, że zgodnie z umową agencyjną odwołującemu przysługiwała prowizja netto w wysokości 2% wartości netto samochodu oddanego w leasing przez zainteresowanego w ramach umowy zawartej bezpośrednio na skutek działań odwołującego. Odwołujący zatem, po spełnieniu warunków określonych w umowie agencyjnej, mógł uzyskać prowizję, ale nie można uznać, że jej źródłem byłaby wyłącznie praca świadczona przez własnego pracownika w ramach umowy zlecenia zawartej z zainteresowanym. Na uwadze należy mieć bowiem, że to pracownicy zainteresowanego musieli podejmować szereg działań zmierzających do tego, aby klient zawarł umowę leasingu. Poza tym przepływ pieniędzy w takim przypadku szedłby w odwrotnym kierunku niż tego wymaga art. 8 ust. 2a.

W okolicznościach sprawy zlecającym jest zainteresowany i to zainteresowany jest ostatecznym beneficjentem pracy w tej relacji. Finalnym efektem pracy jest doprowadzenie do zawarcia umowy leasingu, w zamian za co zainteresowany jest zobowiązany do wypłaty wynagrodzenia zleceniobiorcy.

W ocenie sądu organ rentowy wyciągnął zbyt daleko idące wnioski z faktu, że ubezpieczony otrzymywał z umowy zlecenia wynagrodzenie, które dotyczyło zakupów przez leasingowców pojazdów u odwołującego. Umowa zlecenia jak bowiem wskazano nie była związana ani z realizacją przez ubezpieczonego pracy na rzecz odwołującego, ani z realizacją umowy agencyjnej. Odwołujący nie przekazywał zainteresowanemu środków na wynagrodzenie ubezpieczonego z umowy zlecenia.

Jak wyjaśnia Sąd Najwyższy „z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy. W takim przypadku pracodawca - w sensie organizacyjnym - jest odbiorcą pracy swoich pracowników, a w sensie prawnym - nabywcą zamówionej przez siebie usługi (dzieła). Natomiast w odwrotnym przypadku, gdy pracodawca sprzedaje usługi innemu podmiotowi, które wykonują jego pracownicy, nie ma zastosowania norma z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej” (zob. wyrok z 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596).

Sąd nie ma wątpliwości, że ubezpieczony nie wykonywał swych czynności w interesie odwołującego. Z punktu widzenia ubezpieczonego wykonywał je wyłącznie w swoim interesie, uzyskując z umowy zlecenia dodatkowe dochody.

Celem jego działania nie było zwiększenie sprzedaży samochodów przez odwołującego. Realizując umowę zlecenia ubezpieczony nie wykonywał pracy na rzecz swego pracodawcy, czyli odwołującego.

Z zeznań ubezpieczonego wynika jednoznacznie, że praca świadczona przez niego w ramach umowy zlecenia nie była kontynuacją i uzupełnieniem pracy w ramach stosunku pracy. Nie była także świadczona w ramach umowy agencyjnej zawartej między odwołującym a zainteresowanym.

Finalnym beneficjentem i odbiorcą pracy świadczonej przez ubezpieczonego na podstawie umowy zlecenia nie był odwołujący, lecz zainteresowany. Nie zmienia tego okoliczność, że dany klient rzeczywiście mógł dokonać następnie zakupu samochodu u odwołującego.

Zgodzić należy się z odwołującym, że ocena organu rentowego o zwiększeniu sprzedaży samochodów przez odwołującego w wyniku działań ubezpieczonego jest zupełnie dowolna. Organ rentowy w tym zakresie nie wskazał na podstawie jakich dowodów i przeprowadzonych czynności dokonał takiego daleko idącego ustalenia. Jednocześnie odwołujący wskazał, że o poziomie sprzedaży samochodów i ewentualnym jego wzroście nie decyduje taka czy inna oferta leasingowa jakiegoś towarzystwa leasingowego, lecz wiele innych czynników niezależnych od leasingowców, z których najważniejsze to aktualna oferta handlowa dealera (dostępność określonych marek i typów pojazdów, aktualnie obowiązujące ceny pojazdów, warunki gwarancji, dostępność usług serwisowych, ceny części zamiennych, lokalizacja punktu sprzedaży itp.), a także moda, opinia innych użytkowników pojazdów, reklama i wiele jeszcze innych czynników.

Podkreślić również należy, że odwołujący nie posiadał wiedzy o tym, że jego pracownik świadczy pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem, a zwłaszcza, zdaniem sądu, odwołujący nie doprowadził do takiej sytuacji. Nie był inicjatorem całego przedsięwzięcia.

Już w odwołaniu odwołujący zwrócił uwagę, że do klientów dealerów samochodowych kierowana jest oferta leasingowa licznych na rynku towarzystw leasingowych, które w różny sposób starają się dotrzeć ze swoją ofertą także poprzez „podkupywanie” pracowników dealerów samochodowych, którzy w zamian za uzyskaną korzyść majątkową oferują klientom oferty tych towarzystw leasingowych z pominięciem ofert innych towarzystw leasingowych oraz wbrew interesom swych pracodawców i wbrew obowiązującemu porządkowi organizacyjnemu pracodawcy.

Rację ma zainteresowany, że skoro odwołujący nie zainicjował relacji trójstronnej, a nawet nie wiedział o istnieniu umowy zlecenia, to w okolicznościach sprawy nie może być mowy o strukturze trójkąta w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Występują natomiast dwie niezależne relacje dwójkowe: relacja dwójkowa na linii zleceniodawca (zainteresowany) - zleceniobiorca i relacja dwójkowa na linii pracodawca (odwołujący) - pracownik, przy czym zleceniobiorca i pracownik to ta sama osoba - ubezpieczony S. O..

Odwołujący wykazywał także, że ubezpieczony działał na jego szkodę, pozbawiając go możliwości otrzymania prowizji, a „przekierowując” klientów odwołującego do zainteresowanego sam przejmował część takiej prowizji. W konsekwencji zainteresowany uzyskując od ubezpieczonego dane klientów, mógł bezpośrednio oferować i sprzedawać swoje produkty finansowe bez wiedzy odwołującego.

W tym kontekście jednak pogląd organu rentowego, że w okolicznościach sprawy odwołujący powinien rozwiązać umowę o pracę z ubezpieczonym jest całkowicie chybiony. Zgodzić należy się z odwołującym, że decyzja o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę jest wyłącznie uprawnieniem pracodawcy, z którego może skorzystać bądź nie, a nie jego obowiązkiem.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego można jednoznacznie stwierdzić, że faktyczny zysk z czynności ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia uzyskiwał zainteresowany. Jednocześnie należy zauważyć, że organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów w celu wykazania, że zaskarżona decyzja jest uzasadniona.

W tym miejscu trzeba wskazać, że zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie reguła wynikająca z art. 232 kpc. W postępowaniu takim obowiązuje więc zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy nie zwalnia go od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847).

W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i rozkład ciężaru będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to organ rentowy powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne. Organ rentowy jako strona postępowania cywilnego ma więc udowodnić fakty, z których wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., I UK 269/06, OSNP 2008/5-6/78, LEX nr 328015).

W niniejszej sprawie organ rentowy nie przedstawił dowodów na to, że beneficjentem pracy ubezpieczonego wykonywanej w ramach umowy zlecenia zawartej z zainteresowanym był odwołujący. Zatem nie dowiódł procesowo prawdziwości swojego stanowiska zawartego w zaskarżonej decyzji. Merytoryczna kontrola decyzji w postępowaniu sądowym nie może oznaczać ustalania czy wręcz poszukiwania za organ rentowy przez sąd faktów potwierdzających jej zasadność.

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że przychód S. O. za okres wymieniony w sentencji zaskarżonej decyzji z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia zawartej z (...) SA nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne łącznie z przychodem z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z odwołującym. W konsekwencji na odwołującym nie ciąży obowiązek rozliczenia składek za ubezpieczonego z umowy zlecenia.

W konsekwencji na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc należało uwzględnić odwołanie i zmienić zaskarżoną decyzję w całości.

O kosztach postępowania orzeczono w punktach 2 i 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z § 2 pkt 3 i § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Wartość przedmiotu sporu w sprawie stanowi 3291 zł, a ugruntowany jest pogląd, że sprawa o opłacenie przez pracodawcę składki w wysokości wynikającej z przychodu uzyskanego przez pracownika na podstawie umowy o pracę i zlecenia wykonywanego na rzecz tego pracodawcy dotyczy składki, gdyż przedmiotem postępowania jest jedynie ustalenie właściwej kwoty jej podstawy wymiaru (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 kwietnia 2015 r., II UZ 8/15; z 19 sierpnia 2015 r., II UZ 14/15, niepublikowane; z 7 czerwca 2016 r., II UZ 11/16, LEX nr 2056879; z 11 sierpnia 2016 r., II UZ 32/16, LEX nr 2113370; z 29 listopada 2016 roku, II UZ 49/16, LEX nr 2202501). Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy nawet w przypadku spełnienia przesłanek z art. 8 ust. 2a nie występuje samodzielne (odrębne) ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia u drugiego podmiotu, lecz jedno ubezpieczenie u pierwotnie zatrudniającego.

Mając powyższe na uwadze, oceniając nakład pracy pełnomocników odwołującego i zainteresowanego, sąd uznał, że zasadne jest zasądzenie od pozwanego organ rentowego na rzecz odwołującego i zainteresowanego po 900 zł, odpowiadającej minimalnej stawce kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z powołanymi przepisami. Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości przewyższającej stawkę minimalną.

Dodać również należy, że zwrot kosztów procesu w myśl art. 98 § 1 kpc należy się stronie wygrywającej, a jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z 18 marca 2015 roku, I UK 271/14, „osoba wezwana do udziału w sprawie w charakterze

zainteresowanego - na podstawie art. 477<sup>11</sup> § 2 kpc - jest stroną procesu, niezależnie od tego, czy wezwanie było prawidłowe, czy też wadliwe i czy z urzędu lub na czyj wniosek zostało dokonane. W razie zatem wygrania procesu przez odwołującego się, którego stanowisko w procesie poparła, przysługuje jej - zgodnie z art. 98 § 1 kpc - prawo żądania zwrotu kosztów procesu od przegrywającego organu rentowego” (Legalis nr 1242097). W okolicznościach sprawy zainteresowany podzielił zarzuty podniesione przez odwołującego w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego.

SSO Małgorzata Kuźniacka-Praszczyk